

Dziedzic Krystyna 190
urodzona kl. IV. szk. powsz.
w Brodach.

Zadanie szkolne, dn. 7. XI. 1946. r.

Opisz dla mnie najbardziej pamiętne.

Podczas okupacji miałam kilka takich przeżyć, których nigdy nie zapomnę. Razu jednego był tatuś mój w granicy, Niemcy zabrali i odprawiali do wachowic. Mamusia pozostała z nami patrząc okropnie. Ja cały dzień nic nie jadłam tylko tak płakałam, że potem miałam silne bóle głowy aż wychodziły mi łzy. Inną chwilą która bardzo pamiętam było to, gdy razu jednego a było to w grudniu, zastrzelili przy mnie jednego pana. Tam z rodzicami na plaży a z pociągu

uciekal ten pan, gdyż Niemcy wzięli go
191 partyzanta. Uciekal, a za nim strzelali
Niemcy i wreszcie kula trafiła go w brzuch
i zemdlal. Wolał jeszcze: pogrzebcie mnie w
piasku. Kula przestrelila mu wnetrznosci
niedlugo skonal. Jeszcze jedna rozpacziwa
chwilę miałam, którą teraz opiszę. Tam gdzie
przedtem mieszkalam to jest we wsi Styk
wybuch pożaru od rakiet samolotowej spalił
poł wsi. Mój maly bracišek siedzial chow
na łacie i przygladal sie z przerazeniem
jak, palila sie cala prawie wieś. Podczas
pożaru byly też samoloty. Ludzie plakali
lamentowali, a ja do dzisiaj nie moge
zapomniec tej chwili.